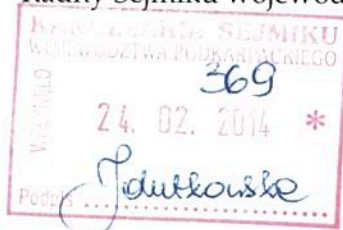


K.K.  
25.02.14  
P

Dnia 21 lutego 2014 r.

Jarosław Brenkacz

Radny Sejmiku województwa Podkarpackiego



Komisja Rolnictwa i Rozwoju wsi  
Sejmiku Województwa Podkarpackiego

## INTERPELACJA

Niniejszym pismem zwracam się o podjęcie interwencji w sprawie projektu Ministerstwa Rolnictwa z PSL **likwidującego o 90% dopłat do sadów ekologicznych**. Zgodnie z projektem dopłaty do sadów ekologicznych mają się zmniejszyć z obecnych ; do 100ha ha - 100% płatności 100 ha do 200 ha - 50% płatności na o wiele niższe .

Proponowane zmiany przewidują płatności ; jedynie do 10 ha sadu .

**Drugą niekorzystną zmianą jest wprowadzenie nowej zasady zgodnie z którą rolnik będzie zobowiązany do utrzymania sadu przez kolejne lata .**

Projekt nic nie mówi na temat dalszej płatności przez kolejne lata utrzymania sadu i rolnik może nie otrzymywać w tym czasie płatności jeżeli te płatności zostaną zlikwidowane po 5 latach ale będzie zobowiązany do utrzymania sadu pod rygorem zwrotu dopłat wcześniej pobranych . Jednocześnie pragnę zauważyć że od 2004 roku czyli od 10 lat stawki na dopłaty do sadów ekologicznych nie uległy zmianie , natomiast koszty pielęgnacji sadów uległy znacznemu podwyższeniu w tym koszty paliwa , sprzętu rolniczego , sadzonek itp. Zobowiązanie rolnika utrzymywania sadu przez kolejne lata dotyka granic absurdu ponieważ nikt nie może przewidzieć co będzie za 5 lat , czy rolnik będzie zdrowy , czy będzie mógł przekazać komuś w tym czasie gospodarstwo , co stanie się w przypadku gdy po 5 latach rolnik zachoruje i nie będzie miał komu z rodziny przekazać gospodarstwa i będzie zmuszony je sprzedać lub zakończyć dzierżawę od innego rolnika . Uważam że okres 5 letni jest i tak zbyt dużym okresem w którym rolnik zobowiązuje się realizować plan rolno środowiskowy i wydłużenie tego okresu jest całkowicie błędne i nieuzasadnione .

Zdaję sobie sprawę że jest mniej pieniędzy na programy rolno środowiskowe z uwagi na przesunięcia środków w skali kraju . Jednak minister rolnictwa zapewniał że polski rolnik nie straci w nowym programie 2014-20 ale jak się okazuje to traci i to o 90 % dotacji .

Wiem że jest wiele nadużyć osób które chcą tanim kosztem otrzymać tylko dopłatę sadząc same drzewka i tylko raz do roku koszą międzyrzędzia i nie interesuje ich pielęgnacja sadu .

Jednak taki proceder można łatwo zlikwidować . Uważam że rozsądną propozycja byłoby zmniejszenie nie o 90 % dopłat do powierzchni sadów ekologicznych tj jedynie 10 ha lecz o 50 % tj; 50 ha co i tak stanowi bardzo dużą różnicę w stosunku do PROW 2004-2006 oraz PROW 2007-2013 gdzie powierzchnia ta wynosiła 100 ha .

Co ma zrobić rolnik który przykładowo zasadził 100 ha sadów ekologicznych wziął kredyt na zakup gruntów , sadzonek , ogrodzenia , sprzęt rolniczy ciągnik , kosiarki , opryskiwacz

Często taki rolnik korzystał z programu modernizacja gospodarstw rolnych i musi utrzymać sad i sprzęt przez co najmniej 5 lat . Teraz będzie musiał zlikwidować 90 hektarów bo nie będzie mu się opłacać . A co ze spłatą kredytów na ten cel .Ta sytuacja może doprowadzić do bankructwa . Rolnik który od kilku lat realizował program rolno środowiskowy- sady ekologiczne gdzie drzewka zaczynają już owocować będzie musiał teraz wyciąć- zlikwidować swój sad który przekracza 10 ha a ponadto będzie zobowiązany utrzymać ten areał który pozostał przez kolejne lata nie wiedząc co go czeka i czy będą dalej dopłaty do ekologii na ten sad . Wszystko to graniczy z absurdem i propozycje Ministra Rolnictwa doprowadzą do degradacji upraw ekologicznych .

Zatem rozsądną propozycja byłoby prowadzenie następujących zmian ;

- wzrost dopłat do sadów ekologicznych co najmniej o 20 % na 1 ha w stosunku do stawek z 2004 roku ponieważ od 10 lat nie były podwyższane .
- zmniejszenie o połowę powierzchni sadów objętych dopłatą do ekologii z obecnie obowiązującego areału - sady ekologiczne tj;  
do 50 ha – 100 % płatności .  
od 50 ha do 100 ha – 50% płatności .

Ponadto żeby wyeliminować osoby które chcą jedynie uzyskać dopłaty a nie pielęgnować sady powinno się wprowadzić następujące zmiany;

- zwiększyć minimalną obsadę np.; jabłonie z 125 szt/1ha na 150/szt /1ha
- drzewka zabezpieczone muszą być siatką ochronną i palikiem.
- minimalna wysokość drzewka powinna wynosić 100 cm .
- co najmniej dwukrotne koszenie sadu i międzyczędrzezi w okresie od maja do września .
- co najmniej raz w roku dokonać oprysku środkami dopuszczonymi w ekologii.
- co najmniej raz w roku dokonać nawożenia środkami dopuszczonymi w ekologii.

Produkcją ekologiczną zajmuje się na terenie województwa Podkarpackiego ponad 2000 rodzinnych gospodarstw rolnych w tym znaczna część powiatu Jarosławskiego , Lubaczowskiego , Przeworskiego i Przemyskiego . Każda rodzina średnio liczy 4 osoby a także zatrudniane są dodatkowo osoby do pracy w tych gospodarstwach . Ponadto z ekologii utrzymują się firmy współpracujące np. szkółki drzewek owocowych i ich rodziny . Zatem można przypuszczać z produkcji ekologicznej w gospodarstwach rolnych żyje na Podkarpaciu ponad 10 000 osób .Proponowane zmiany z pewnością przyczynia się do likwidacji ekologicznych sadów i plantacji owocowych i możliwości utrzymania się z rodzinnego gospodarstwa rolnego a tym samym wzrostu bezrobocia na terenach wiejskich.

Reasumując proszę o zajęcie się przedmiotową sprawą ponieważ wprowadzenie proponowanych zmian przez Ministra Rolnictwa z pewnością niekorzystnie wpłynie na rodzinne gospodarstwa rolne zajmujące się sadowniczą produkcją ekologiczną na terenie Podkarpacia .

*z poważaniem ;*

*Jarosław Brenkacz*

*Radny Sejmiku województwa Podkarpackiego*

